



Grimberger Monatsblatt

Miesięcznik Zielonogórski

www.tskmn.pl

gruenberg@tskmn.pl

Zeitung der Sozial-Kulturellen Gesellschaft der Deutschen Minderheit in Grünberg
Gazeta Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Mniejszości Niemieckiej w Zielonej Górze



Nr 5 i 6/108

Jahrgang 14 / Rok Wydania 2014

maj-czerwiec/Mai-Juni 2014

Das Veilchen

Ein Veilchen auf der Wiese stand
Gebückt in sich und unbekandt,
Es war ein herzigs Veilchen.
Da kam eine iunge Schäferin
Mit leichtem Schritt und munterm Sinn,

Daher! Daher!
Die Wiese her, und sang.

Ach denkt, das Veilchen wär ich nur,
Die schönste Blume der Natur,
Ach! nur ein kleines Weilchen.

Bis mich das Liebchen abgepflückt,
Und an dem Busen matt gedrückt,
Ach nur! Ach nur!
Ein Viertelstündchen lang.
Ach aber, ach! das Mädchen kam,

Und nicht in Acht das Veilchen nahm,
Ertrat das arme Veilchen.
Und sank und starb und freut sich noch,
Und sterb ich denn, so sterb ich doch
Durch sie! durch sie

Zu ihren Füßen doch!

Fiołek

Fiołek zakwitł raz na błoni,
Maleńki, nisko pochylony,
A był to czuły fiołek.
Pasterka właśnie obok szła
Swobodnie i radośnie tak,

Raz tu, raz tam
Tą łączką szła, nuciła.

Ach! myślał fiołek, byłbym tu
Wśród kwiatów najpiękniejszym już,
Ja, taki mały fiołek,

Ach, gdyby tylko mnie zerwała
I na swej piersi mnie schowała!
Ach choć, ach choć
Na chwilę tę jedynie!
Lecz ach, lecz ach! Dziewczka biegła

I fiołka nawet nie spostrzegła,
Zdeptała biedny fiołek.
On zwiądł i zbladł, lecz jeszcze rad:
Gdy umrę nawet, umrę wszak
U stóp, u stóp,

Pod jej stopami wszak!



Autor: Johann Wolfgang von Goethe

Iris 1775 (Entstehungsdatum: 1774)

Übersetzung/Przekład: Andrzej Lam

I

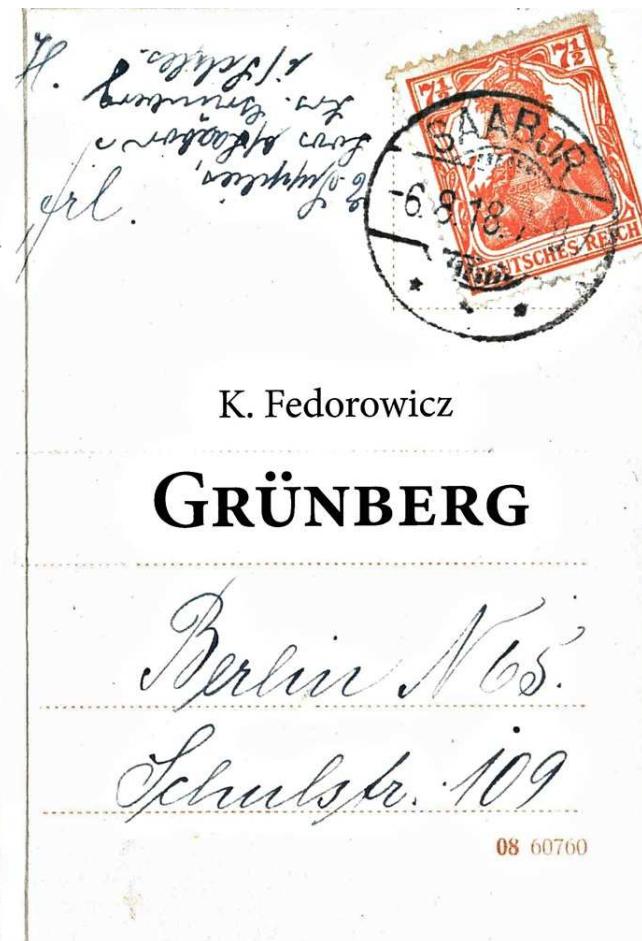
Loos (heute: Łaz)

Krzysztof Fedorowicz

Fortsetzung GM Nr. 3 u. 4/2014

In einem Moment erkennt er den Duft des Haares.. Er dreht sich nicht um: er wartet, bis sie mit den Händen ihm die Augen zudeckt, nach altem Brauch noch aus der Bahnhofstraße. Oft träumt er den Duft, der auf lange Stunden im Hause geblieben war, und manchmal spürt er ihn im Wachzustand, wie jetzt. Sind es Halluzinationen? Er war nicht gewöhnt, sich den Träumen zu widmen. Sie kommt tatsächlich, sie ist – auch wenn nur auf eine Weile und er bestimmt das nicht, wann. Wenn er schreibt „meine Heimat ist Ihr Körper“, der Mund der Frau verzicht sich zur Grimasse.

- Am nächsten Morgen befinden sich auf dem kleinen Küchentisch leere Patzgall - Flaschen: drin war Madeleine noir und Madeleine royal, beides Jahrgang 1938. Bevor der Hauswirt feststellt, dass er sich nicht erinnern kann, stürmt ins Haus der japsende Ernst Seifert aus Pirnig Fähre, ein Fährmann und Musikant. Bartsch schaut sich forschend die Trompete an.
- Ich komme vom Begräbnis in Prittag zurück, habe nicht gewusst, dass ihr so einen Kessel habt – sagt Seifert aufgeregt. – Es wird keiner in Richtung Saabor oder Loos Fahre losgelassen ,dort steht ein Panzerwagen und schießt Richtung Fluss.
- Es bedeutet also, dass schon.
- Ich muss zurück. Abends habe ich Dienst an der Fähre.
- Es ist Krieg – Bartsch macht große Augen.
- Ich bleibe am Ferach. Ich bin da eingewachsen, wie der alte Apfelbaum. Außerdem: der Krieg wälzt sich fort und dann wird ein Fährmann wieder nötig – sagt er, als ob er sich distanziere von dem, was um sie herum herrscht. Aber gleichzeitig erfährt Seifert jetzt – erst jetzt, dass er endgültig beschlossen hat. Er bleibt da.



Fortsetzung S. 3

Sie kennen sich zwanzig Jahre gut, verstehen sich fast ohne Worte. Indem sie auf das Buch auf dem Geschirrschrank gucken, denken sie nicht an den Krieg. Die Buchstaben auf dem Buchrücken schließen sich zum Verfasser und den Titel zusammen: Hermann Hesse „Siddhartha.“

- Das ist eine Ausgabe von Levysohn am Postplatz? Jahrgang 1933?
- Ich habe zwei Exemplare gehabt – der Hauswirt wird nachdenklich, und schnell fügt er mit Ironie zu: vielleicht kommen wir ans andere Ufer mit deinem Schilfsboot?

Fortsetzung folgt...

I

Loos (dzisiaj: Łaz)

Krzysztof Fedorowicz

Kontynuacja GM nr 3 u. 4/2014

W pewnym momencie poznaje zapach i we włosach znajduje ciepły oddech. Nie odwraca się: czeka, aż dłońmi zakryje oczy, starym zwyczajem, jeszcze z Bahnhofstraße. Często śni zapach, który pozostawał w domu na długie godziny, a czasem czuje go na jowie, jak teraz. Halucynacje? Nie zwykła oddawać się marzeniom. Ona rzeczywiście przychodzi, jest – choć tylko na chwilę i nie on decyduje kiedy. Gdy pisze „meine Heimat ist Ihr Körper“, na ustach stojącej za plecami kobiety pojawia się grymas.

Nazajutrz na małym kwadratowym stole kuchennym puste flaszki z Patzgalla: po madeleine noir i madelaine royal, w obu przypadkach rocznik 1938. Zanim gospodarz skontastuje, że niczego nie pamięta, do domu wpada zziejny Ernst Seifert z Pirnig Fahre, przewoźnik i muzyk. Bartsch badawczo przygląda się trąbce.

- Wracam z pogrzebu, z Prittag, nie wiedziałem, że macie taki kocioł – tłumaczy z pretensją Seifert. – Nie puszczają nikogo na Saabor ani do Loos Fahre, tam stoi wóz pancerny i strzela w stronę rzeki.

- To znaczy, że to już.
- Muszę wrócić. Wieczorem mam dyżur na promie.
- Jest wojna – Bartsch robi duże oczy.
- Pozostanę na Ferach. Wrosłem tam jak ta stara jabłoń. Zresztą, wojna przetoczy się, przewoźnik znów będzie potrzebny – mówi, jakby dystansował się od tego, co się dzieje wokoło. Choć jednocześnie właśnie teraz – dopiero teraz – do Seiferta dociera, że postanowił, że to ostateczne. Zostaje.

Znają się dobre dwadzieścia lat, rozumieją prawie bez słów. Patrząc na książkę leżącą na kredensie, nie myślą o wojnie. Litery na grzbiecie układają się w autora i tytuł: Hermann Hesse Siddhartha.

- To wydanie Levysohna z Postplatz? Rok 1933?
- Miałem dwa egzemplarze – zamyśla się gospodarz i dodaje z ironią: - Może jeszcze przeprawimy się na drugi brzeg w twej trzcinowej łodzi.

Ciąg dalszy nastąpi...

Meine Lebenserfahrungen

Ein echter Politiker fühlt sich berufen, oder sogar gezwungen, anderen Leuten ihre Lebensverhältnisse zu verbessern. Allen Leuten. Aber er weiß auch, weil er darüber in der Schule belehrt wurde, dass es bisher keinem Menschen gelungen ist, alle Leute zu befriedigen.

Also wenn nicht alle, dann machen wir wenigstens die Mehrheit zufrieden. Was Mehrheit ist – weiß jeder: es sind mindestens 51 % der Bevölkerung. Lenin, Stalin, Hitler und viele andere in Polen der Bierut bemühten sich, wenigstens 51 % ihrer Landsleute (aber auch andere Nationen) zur Zufriedenheit zu bringen. Und was ist mit dem Rest von 49 %?

Zufriedenheit (steht ganz nahe zu Vergnügen) muss jemand bezahlen. Auf dieser Welt gibt es nichts umsonst. Wer wird also zur Kasse gebeten? Klar, all diejenigen die gerade die 49% bilden, also die Minderheit. Lenin und sein Helfer (Dzierżyński) wussten, dass manche „Angehörige“ der Minderheit jahrelang gesammeltes Vermögen hatten. Die 51%-Gruppe konnte es beschließen, dass jedes Vermögen der Minderheit Vermögen der Machthabergruppe sei. Inzwischen ernannte sich die 51 %-Gruppe als führende Volksgruppe in ihrem Lande. Ganz ähnlich verhielt sich Hitler. Für ihn mussten die Juden die Rolle der Minderheit übernehmen, weil sie auch Vermögen hatten. Lenin und Hitler behaupteten, sie seien Sozialisten die, wenn sie was tun (egal was, z.B. Krieg), das nur für den Wohlstand der Mehrheit tun würden.

Beide, Lenin und Hitler, haben gerne den Tag der Arbeit gefeiert. Dies sind meine Lebenserfahrungen am 01.Mai 2014. Wer nicht arbeitslos ist, kann auch den Tag der Arbeit feiern.

Grünberg, am 01.Mai 2014

Jan Grzegorczyk

Z mojego punktu widzenia

Moje doświadczenia życiowe

Rasowy polityk czuje się powołanym, ba – wręcz zmuszonym, by innym ludziom poprawiać ich warunki życiowe. Oczywiście wszystkim. On jednak wie, przecież uczyono go o tym w szkole, że do tej pory nie udało się żadnemu człowiekowi zadowolić wszystkich ludzi.

A skoro nie wszystkich, to uszczęśliwiamy przynajmniej większość. Co to jest większość – wie każdy: to jest przynajmniej 51 % ludności. Lenin, Stalin, Hitler i wielu innych (w Polsce Bierut) trudziło się, by przynajmniej 51 % swoich rodaków, (ale również inne narody) uczynić zadowolonymi. A co z pozostałymi 49 %?

Za zadowolenie (a ono wręcz dotyczy pojęcia przyjemność) musi ktoś zapłacić; na tym świecie nic nie ma za darmo. Kto więc poproszony zostanie do płacenia? To oczywiście: wszyscy ci, którzy składają się na te 49 %, czyli mniejszość. Lenin i jego pomocnik Dzierżyński wiedzieli, że niektórzy „przynależący“ do mniejszości mieli przez lata nagromadzone majątki. Grupa stanowiąca 51 % mogła postanowić, że cały majątek należący do mniejszości staje się majątkiem grupy mającej władzę. W międzyczasie grupa tych 51 % ogłosiła się wiodącą grupą narodu w swoim kraju. Całkiem podobnie zachował się Hitler; dla niego rolę mniejszości musieli przejąć Żydzi, bo oni też jakiś majątek mieli. Lenin i Hitler twierdzili, jakoby są socjalistami, którzy – jeżeli już coś robią (obojętnie co, np. wojnę), to robią to tylko dla dobra większości.

Obydwaj, Lenin i Hitler, chętnie obchodzili Święto Pracy. Takie są moje doświadczenia życiowe na dzień 01.maja 2014 r. Kto nie jest bezrobotnym, ten też może świętować Święto Pracy.

Zielona Góra, w dniu 01.maja 2014 r.

Jan Grzegorczyk

Zum Abschied der beiden Herren

Es ist schon so das wenn uns die Nachricht erreicht, es verlässt uns ein guter Freund (nach Ablauf der bestimmten Amtszeit), dann sind wir immer etwas überrascht das die Zeit so schnell vergangen ist.

Zwei hochrangige Beamte verlassen im jetzigen Sommer ihre Posten in Polen, der Konsul der BRD in Oppeln, Herr Peter Eck und der Generalkonsul der BRD in Breslau Herr Dr. Gottfried Zeitz. Die Tätigkeit der beiden Herren auf unserem Gebiet werden wir dankend in guter Erinnerung behalten. Solch kleine Gesellschaften wie unsere brauchen Unterstützung seitens der BRD und diese – durch Vermittlung der beiden Konsulen – haben wir erhalten. Wichtig für uns ist die finanzielle Förderung unserer kulturellen Projekte. Aber viel wichtiger, besonders für Anerkennung unseres Daseins in hiesigem Gebiet, waren persönliche Besuche der beiden Diplomaten nicht nur in Grünberg sondern auch in der Umgebung. Wir haben empfunden, dass den beiden Herren unsere Stadt gut gefallen hat. Dies lag bestimmt an den Gesprächen über weiteres Bestehen und Wirken der deutschen Minderheit in Polen. Grundsätzlich hat dies in unserer Region, die wir zusammen geführt haben, auch entsprechenden Beitrag gebracht.

Wir bedanken uns tief bei den beiden Diplomaten für ihr Engagement in unseren Angelegenheiten und wünschen den Herren und ihren Angehörigen alles Beste im weiteren Leben. Wir hoffen zugleich, dass wenn sich die Herren im Ruhestand schon etwas entspannt und vielleicht mehr Zeit haben, dass sie Lust bekommen und als Privatperson in Grünberg z.B. zum Weinfest zu besuchen. Wir laden die beiden Herren, mit ihren Nahestehenden, herzlichst ein und würden uns riesig freuen, wenn unsere Einladung wahrgenommen wird. Ein Zusammensein mit „alten Freunden“ wäre für uns eine Freude! Unser tief verstecktes Einsamkeitsgefühl würde bestimmt gelindert.

Der Vorstand der SKGdDM in Grünberg/Schl.

GENERALKONSULAT DER BRD
IN BRESLAU / WROCŁAW
27. MAI 2014

Von links:
**Konsul der BRD in Oppeln
Peter Eck**



Oppeln, den 05. Juni 2014

Von rechts:
**Generalkonsul der BRD in Breslau
Dr. Gottfried Zeitz**

KONSULAT DER BRD
IN OPPELN / OPOLE
05. JUNI 2014

Pożegnanie z dwoma panami

To już tak jest, że gdy dociera do nas wiadomość, iż opuszczają nas dobry przyjaciel (po upływie określonego okresu służby) wówczas zawsze jesteśmy lekko zaskoczeni, że ten okres tak szybko zleciał. Tego lata opuszczają swoje stanowiska w Polsce dwaj wysocy urzędnicy: Konsul RFN w Opolu, Pan Peter Eck i Konsul Generalny RFN we Wrocławiu, Pan dr Gottfried Zeitz. Zachowamy we wdzięcznej pamięci dokonania obydwu panów na naszym terenie. Takie małe towarzystwa jak nasze potrzebują wsparcia ze strony Niemiec i wsparcie takie – za pośrednictwem obydwu Panów Konsulów – otrzymywaliśmy. Dla nas ważne jest finansowe wsparcie naszych projektów kulturalnych, ale o wiele ważniejsze, zwłaszcza dla uznania naszej obecności na tutejszym terenie, były osobiste wizyty obydwu dyplomatów – nie tylko w naszym mieście, lecz również w jego okolicach. Odnieśliśmy wrażenie, że obydwu panom nasze miasto się spodobało, co na pewno miało również jakiś wpływ na klimat rozmów, jakie prowadziliśmy w tematyce dalszego trwania i działania mniejszości niemieckiej w Polsce, ale zasadniczo - to na naszym terenie.

Gorąco dziękujemy obydwu Dyplomatom za ich zaangażowanie w nasze sprawy i życzymy im i ich bliskim wszystkiego najlepszego w ich dalszym życiu, a równocześnie mamy nadzieję, że gdy ci panowie, będąc już poza służbą nieco się odprężą i być może będą mieć więcej czasu, to wówczas – już jako osoby prywatne – może nabiorą ochoty, by znowu przybyć do Zielonej Góry, np. na Święto Winobrania. My zapraszamy najserdeczniej obydwu panów z ich bliskimi i będziemy się ogromnie cieszyć, jeśli nasze zaproszenie zostanie przyjęte; ponowne bycie razem ze „starymi przyjaciółmi” – to byłaby uciecha ! Nasze głęboko schowane poczucie osamotnienia zostałoby na pewno złagodzone ...

Zarząd TSKMN w Zielonej Górze

**FUßBALL-
WELTMEISTERSCHAFT
BRASILIEN 2014** **DEUTSCHLANDS
TREUESTE FANS !!**



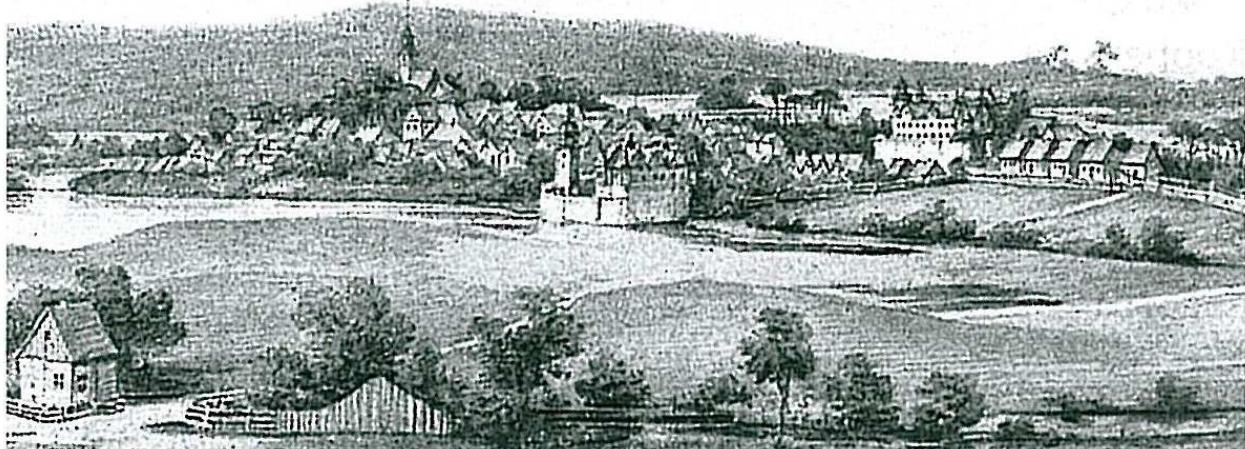
**DEUTSCHLAND
IST WELTMEISTER
!!!**

Königswälde | Lubniewice Barbara von Kampe

In landschaftlich reizvoller Lage inmitten des Sternberger Landes südlich der Warthe befindet sich Königswalde/Lubniewice (Abb. 1, 2). Der dortige Adelshof gehört zu den seltenen märkischen Beispielen, die eine 600jährige Familienkontinuität aufweisen können.

Von 1352 bis 1945 war hier die Familie von Waldow ansässig. Ungewöhnlich ist darüber hinaus, dass sich gleich zwei Herrenhäuser der Familie erhalten haben, nämlich das so genannte „Alte“ Schloss aus dem frühen 19. Jahrhundert sowie das „Neue“ Schloss aus dem frühen 20. Jahrhundert. Während das ältere Haus in einer Epoche großer Umbrüche und schwieriger ökonomischer Rahmenbedingungen entstand, wurde das jüngere Haus in einer Zeit wirtschaftlicher und kultureller Prosperität errichtet.

Der Bauherr, Carl von Waldow und Reitzenstein (1858-1945), gehörte zum engeren Umfeld am Hofe des deutschen Kaisers Wilhelm II., eine gesellschaftliche Stellung, die sich in gewisser Hinsicht auch in dem neuen Schlossbau widerspiegelt. Zugleich dokumentiert der Bau den Einfluss einer ästhetischen Reformdebatte, die von der Beschäftigung mit dem „Englischen Haus“ zeugt. Die daraus resultierende Ambivalenz zwischen „bürgerlicher“ Landhausbescheidenheit und gesellschaftlicher Repräsentation eines kaiserlichen Kammerherrn gehört zu den Wesensmerkmalen des Waldowschen Schlosses, wie sie in ähnlicher Form auch für das Potsdamer Kronprinzenschloss Cecilienhof kennzeichnend ist.



1. Königswalde, Ansicht vom Anfang des 17. Jahrhunderts.

Gemälde einst in Dannenwalde, seit 1945 verschollen

Lubniewice, widok z pocz. XVII wieku.

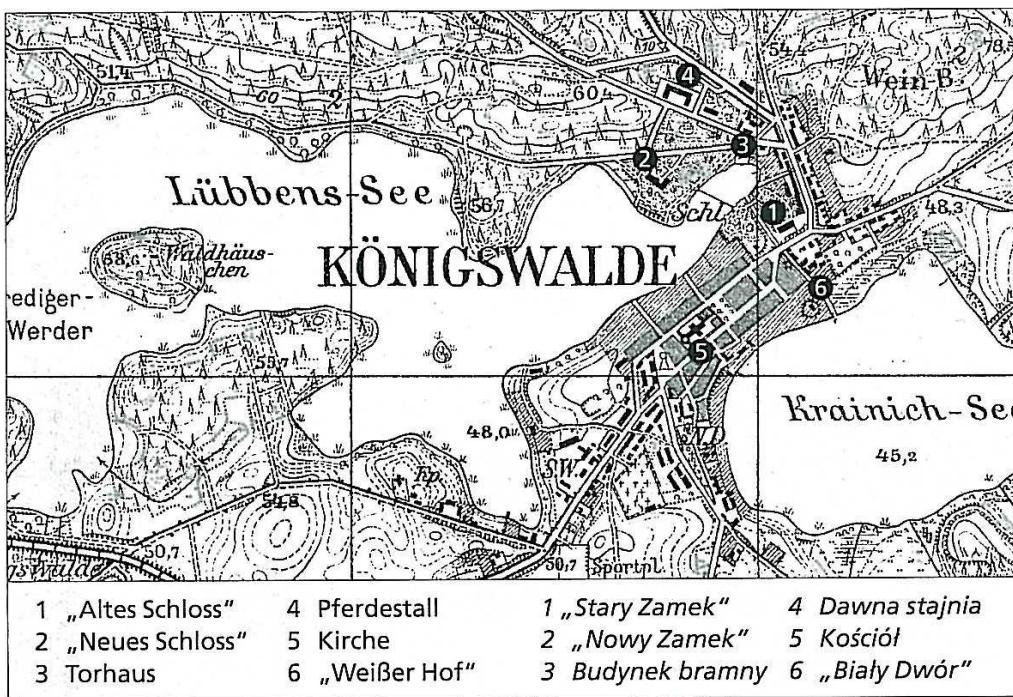
Obraz pierwotnie w Dannenwalde, w 1945 roku zaginął

Im Kontext der neumärkischen Herrenhäuser gehört das „Neue Schloss“ in Königswalde zu den letzten neu errichteten Bauten seiner Gattung. Neben den Häusern in Schönrade/Tuczno (Alfred Messel), Rehnitz/Renice (Emanuel von Seidl) und Nemischhof/Niemieńsko (Paulus & Lilloe) dokumentiert es die späte Blüte der Gattung „Herrenhaus“. Eine Blüte, die von Reformbemühungen geprägt war, die sich aber dennoch als ein Schlusspunkt erweisen sollte.

Lubniewice| Königswälde Barbara von Kampe

Lubniewice/Königswalde położone są w malowniczej okolicy pośrodku ziemi torzyskiej na południe od Warty (il. 1,2). Tutejszy zespół pałacowy należy do rzadkich przykładów marchijskich siedzib szlacheckich, pozostających przez 600 lat we władaniu tego samego rodu. Od 1352 do 1945 roku mieszkała tu rodzina von Waldow. Nietypowe jest również to, że zachowały się tu aż dwa dwory tego samego rodu, mianowicie tzw. „Stary Zamek” z początków XIX wieku oraz „Nowy Zamek” z wczesnego XX wieku. Podczas gdy starszy budynek powstał w epoce wielkich przełomów i trudnych warunków ekonomicznych, drugi pałac wzniесiono w czasach dobrobytu gospodarczego i kulturalnego rozkwitu.

Zleceniodawca budowy „Nowego Zamku”, Carl von Waldow und Reitzenstein (1858-1945), należał do bliższych kręgów dworskich niemieckiego cesarza Wilhelma II. Nowy budynek pałacowy odzwierciedla w pewnym sensie tę pozycję społeczną. Równocześnie dokumentuje on wpływ toczonej wówczas przełomowej debaty estetycznej, świadczącej o inspiracji „angielskim domem”. Wynikająca z tego ambiwalencja pomiędzy „mieszczańską” skromnością budownictwa willowego a potrzebą reprezentacji członka cesarskiej izby rolniczej (Landwirtschaftskammer) należy do głównych cech waldowskiego zamku, podobnie jak w przypadku poczdamskiego pałacu księążęcego Cecilienhof.



W kontekście nowomarchijskich dworów „Nowy Zamek” w Lubniewicach należy do ostatnich nowo wybudowanych budowli swego gatunku. Obok dworów w Tucznie/Schönrade (Alfred Messel), Renicach/Rehnity (Emanuel von Seidl) i Niemieńsku/Nemischhof (Paulus & Lilloe) dokumentuje on późną fazę rozkwitu architektury dworów szlacheckich. Rozkwitu, który choć naznaczony był próbami reform, okazał się jednak punktem końcowym w rozwoju tego gatunku budownictwa.

Ciąg dalszy nastąpi...

Aus unserer Region / Z naszego regionu :

LUGKNITZ - ŁĘKNICA

Interkulturelle Arbeit im Kindergartenalltag Praca międzykulturalna w przedszkolach

Kindertageseinrichtung
Bad Muskau

Miejskie Przedszkole
w Łęknicy

Gemeinsame Projekte – wspólne Projekte

Begegnungs- und Sprachprojekte <ul style="list-style-type: none">• Zusammenarbeit seit 2003• Begegnungsgruppen und Projekttag• Sprachkurse für Familien, MitarbeiterInnen, Eltern• Theaterwerkstatt• Muttersprachliche PädagogInnen• Planungstreffen• Zweisprachige Betreuung	Projekty spotkaniowe i językowe <ul style="list-style-type: none">• Współpraca od 2003 r.• Grupy spotkaniowe i dni projektowe• Kursy językowe dla dzieci, pracowników, rodziców• Warsztaty teatralne• Pedagog posługujący się językiem ojczystym• Spotkania planowe• Grupa z dwujęzyczną opieką
Begegnungsgruppen und Projekttag <ul style="list-style-type: none">• Begegnungsgruppe: 7 Kinder aus Bad Muskau, 7 Kinder aus Łęknica• Treffen 2 Mal pro Monat• Großprojekt: 2 Mal pro Jahr, gemeinsame Feste	Grupy spotkaniowe i dni projektowe <ul style="list-style-type: none">• Grupa spotkaniowa: 7 dzieci z Bad Muskau, 7 dzieci z Łęknicy• Spotkania 2 razy w miesiącu• Dni projektowe: 2 razy w roku, wspólne imprezy
Tandemsprachkurs für Familien <ul style="list-style-type: none">• für Familien aus Łęknica und Bad Muskau• Gemeinsames Spielen, Gespräche• montags, 16.30 Uhr im Familienzentrum	Kurs tandemowy dla rodzin <ul style="list-style-type: none">• dla rodzin z Łęknicy i Bad Muskau• wspólne zabawy i aktywności, rozmowy• w poniedziałki o godz. 16.30 w centrum rodzinnym
Sprachkurs für Mitarbeiter <ul style="list-style-type: none">• Zur Anwendung in Begegnungen• Thematisch ausgerichtet auf Arbeit in Kindergarten und Hort	Kurs językowy dla pracowników <ul style="list-style-type: none">• do wykorzystania na spotkaniach• dopasowane tematycznie do pracy w przedszkolu i w świetlicy
Tandemsprachkurs für Erwachsene <ul style="list-style-type: none">• eintägige Treffen• Lernen in einsprachigen Gruppen• Üben in Tandemgruppen	Kurs tandemowy dla dorosłych <ul style="list-style-type: none">• jednodniowe spotkania• uczenie się w jednojęzycznych grupach• ćwiczenie w grupach tandemowych
Theaterwerkstatt für Kinder <ul style="list-style-type: none">• jedes Jahr im Rahmen des Polnischen Frühlings• 54 Kinder aus Łęknica und Bad Muskau erarbeiten an zwei Tagen ein Stück mit anschließender Aufführung	Warsztat teatralny dla dzieci <ul style="list-style-type: none">• co roku w ramach Polskiej Wiosny• 54 dzieci z Łęknicy i Bad Muskau pracują przez 2 dni nad sztuką teatralną, a później prezentują ją na przedstawieniu

Fortsetzung/ciąg dalszy s. 10

Aus unserer Region / Z naszego regionu :

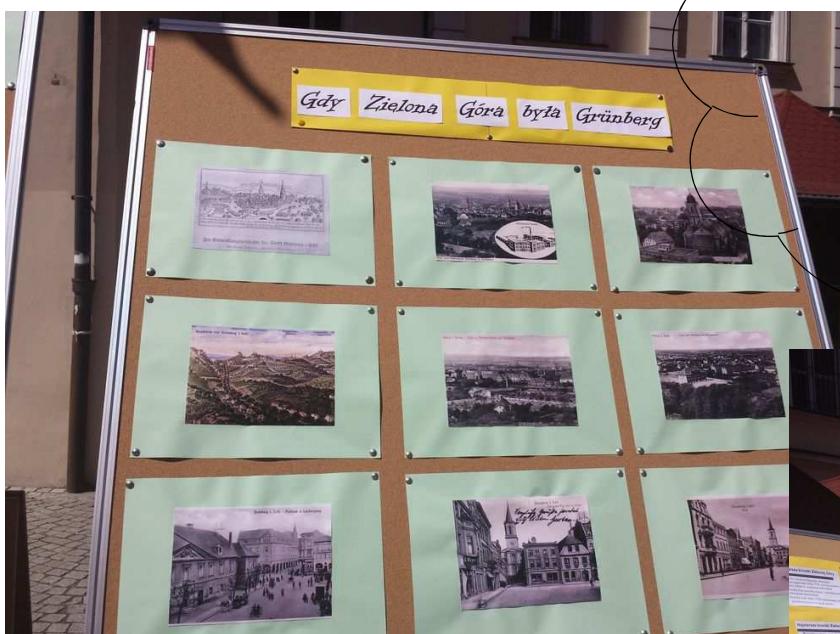
LUGKNITZ - ŁĘKNICA

Muttersprachliche Pädagoginnen	Opiekunki posługujący się językiem ojczystym
<ul style="list-style-type: none"> • führen Angebote in der Nachbarsprache durch • Einsatz von Freiwilligen aus dem Programm „TandemPartner“ 	<ul style="list-style-type: none"> • prowadzą oferty w języku sąsiada • wolontariusze w ramach programu „PartnerTandem“
Planungstreffen	Spotkania planowe
<ul style="list-style-type: none"> • gemeinsame Planung der Sprach- und Begegnungsprojekte • Beschäftigung mit inhaltlichen Themen 	<ul style="list-style-type: none"> • wspólne planowanie projektów językowych i spotkaniowych • zajmowanie się tematami międzykulturowymi
Zweisprachige Betreuung in Łęknica	Dwujęzyczna opieka w Łęknicy
<ul style="list-style-type: none"> • Seit Oktober 2012 • Eine polnischsprachige und ein deutschsprachige Pädagogin • Jeder spricht seine Sprache • Keine Übersetzungen • Wissenschaftlich begleitet • Kinder beginnen aktive Sprachverwendung 	<ul style="list-style-type: none"> • od października 2012 r. • jedna polsko-języczna opiekunka, jedna niemiecko-języczna opiekunka • każdy mówi w swoim języku • bez tłumaczenia • teraz dzieci coraz aktywniej korzystają z języka niemieckiego
Entwicklung	Rozwój
<ul style="list-style-type: none"> • In Anfangsjahren teils Ablehnung bei Kindern und Eltern aus Bad Muskau • Heute gehören gemeinsame Projekte zum Alltag • Kinder können meist einige Worte • In Bad Muskau immer mehr polnisch- bzw. zweisprachige Kinder • Kinder sind insgesamt offener und gehen unkompliziert mit anderer Sprache um 	<ul style="list-style-type: none"> • W pierwszych latach czasami niechęć ze strony dzieci i rodziców z Bad Muskau • dziś: wspólne projekty są częścią codziennej pracy • dzieci znają parę słów • coraz więcej polsko- i dwujęzycznych dzieci w Bad Muskau • dzieci są otwarte i nie mają problemów z innym językiem



**WIR LASSEN UNS
BESSER
KENNENLERNEN**

**DAJEMY SIĘ LEPIEJ
POZNAĆ**



**08. Juni 2014
08 czerwiec 2014**

**Grünberg - unser Stand
mit der Uni beim Rathaus**

**Zielona Góra - nasze
stanowisko z UZ-tem
przy Ratuszu**

dr hab. Sławomir Kufel, Prof. UZ
u/i Bolesław Gustaw Bernaczek – Vorsitzender
SKGdDM in Grünberg

FOTOS / ZDJĘCIA

Fotos: B.G.Bernaczek



Redaktionsanschrift/Adres Redakcji:

Tel./Fax: +48 68 452 94 80

Elektronisches Archiv/Archiwum elektroniczne:

Chefredakteur/Redaktor naczelny:

Redaktion/Redakcja:

Übersetzung/Tłumaczenie/Korrektur/Korekta:

Korrektur/Korekta:

Graphik/Opracowanie graficzne:

**Miesięcznik Zielonogórski/Grünberger Monatsblatt,
ul. Stefana Żeromskiego 16A, PL-65-066 Zielona Góra**

E-Mail: gruenberg@tskmn.pl [www.tskmn.pl](http://www.tskmn.pl/gazetka_zg.php?cmId=39)

E-Mail: gruenberg@tskmn.pl

E-Mail: zgora@tskmn.pl

E-Mail: grzegorczyk@tskmn.pl

E-Mail: GLintzel@t-online.de

E-Mail: zgora@tskmn.pl